

Sygn. akt III AUz 462/16

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Daria Stanek (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2016 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z odwołania P. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o składki

zażalenia P. D.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 października 2016 r. w przedmiocie uzupełnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 6 października 2016 r. wydanego w sprawie IV U 384/16

o rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

postanawia:

1. oddalić zażalenie,
2. zasądzić od P. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 600,00 zł (sł. sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUz 462/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Elblągu odrzucił odwołanie skarżącego od decyzji pozwanego z dnia 11 stycznia 2016 r., sygn. akt IV U 384/16.

W dniu 12 października 2016 r. do Sądu wpłynął wniosek pełnomocnika pozwanego o uzupełnienie postanowienia przez zamieszczenie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Postanowieniem z dnia 26 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Elblągu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uzupełnił postanowienie Sądu Okręgowego w E. z dnia 6 października 2016 r. wydane w sprawie IV U 384/16 w ten sposób, że dotychczasowe brzmienie postanowienia oznaczył jako pkt I, a następnie dodał pkt II w brzmieniu: „zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 4.800 zł (słownie: cztery tysiące osiemset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego”.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że wniosek pełnomocnika pozwanego zasługuje na uwzględnienie, albowiem żądanie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego zostało zawarte już w odpowiedzi na odwołanie. Nie ulega również wątpliwości w sprawie, że pozwany wygrał proces w całości.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Należy zauważyć, że stroną przegrywającą jest strona, której roszczenie nie zostało uwzględnione. W judykaturze przyjmuje się przy tym zgodnie, że chodzi tu nie tylko o przegranie sporu w sensie merytorycznym, ale także formalnym, czyli o takie rozstrzygnięcia (postanowienia), które kończą postępowanie bez uwzględnienia pierwotnego żądania powoda. Dlatego też, według zasady z art. 98 § 1 k.p.c., powoda obciążają koszty m. in. w razie odrzucenia pozwu bądź umorzenia postępowania na skutek cofnięcia pozwu.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że wobec odrzucenia odwołania skarżącego, skarżący stał się stroną przegrywającą sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. i tym samym winien zwrócić pozwanemu na jego żądanie koszty procesu. Biorąc zaś pod uwagę, iż wartość przedmiotu sporu wskazana przez pełnomocnika pozwanego wynosiła 26.651 zł, tym samym koszty zastępstwa procesowego należało ustalić odpowiednio w wysokości 4.800 zł.

Wobec powyższego, w oparciu o art. 351 k.p.c., art. 361 k.p.c., w związku z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804), Sąd Okręgowy postanowił, jak w sentencji postanowienia.

Zażalenie na postanowienie wywiódł ubezpieczony, wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie od skarżącego na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że ZUS nie może być uznany za stronę wygrywającą sprawę i powtórzono argumentację przedstawioną w piśmie procesowym dnia 1 lipca 2016 r.

Z uzasadnienia zażalenia wynika również, że uznanie, iż skarżący, któremu nie została doręczona decyzja z 3 grudnia 2010 r. o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu, jak również decyzja z 11 stycznia 2016 r., zobligowany jest do zwrotu kosztów procesu według stawek z § 6 rozporządzenia o kosztach prowadzi do uprzywilejowania organu rentowego. Pozostaje to w sprzeczności z zasadą minimalizacji kosztów ponoszonych przez ubezpieczonego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W ocenie skarżącego w sprawie powinien być zastosowany § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwraca uwagę, że skarżący wywiódł zażalenie jedynie na postanowienie w przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Nie skorzystał natomiast z możliwości zaskarżenia postanowienia Sądu Okręgowego z dnia

6 października 2016 r., którym odrzucone zostało jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 11 stycznia 2016 r. Wobec powyższego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie pozostaje jedynie kwestia zasadności zasądzenia od skarżącego na rzecz pozwanego organu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800,00 zł. Bez znaczenia pozostają natomiast podnoszone w uzasadnieniu zażalenia argumenty odnoszące się do kwestii odrzucenia odwołania jako spóźnionego.

Zważyć należy, że Sąd I instancji prawidłowo wskazał, iż zasada odpowiedzialności za wynik procesu wyrażona w art. 98 k.p.c. oznacza, że strona, która przegrała sprawę, jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Co do zasady przegrywającym proces jest powód, którego żądanie nie zostało uwzględnione, lub pozwany, którego obrona okazała się nieskuteczna - bez względu na to, czy strona uległa co do istoty, czy też formalnie, np. przez odrzucenie pozwu, i bez względu na to, czy doszło do tego z winy strony przegrywającej (zob. postanowienia SN: z dnia 10 listopada 2010 r., III PZ 5/10, LEX nr 686071, oraz z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818).

Przypomnieć należy, że prawomocnym postanowieniem z dnia 6 października 2016 r. odrzucono odwołanie P. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w E. z dnia 11 stycznia 2016 r. Wobec powyższego jest on niewątpliwie stroną przegrywającą proces, która w myśl art. 98 k.p.c. zobowiązana jest do zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów procesu.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że ubezpieczony już w momencie wniesienia odwołania od decyzji ZUS reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika. Strona – wywodząc odwołanie z przekroczeniem ustawowego terminu - winna mieć zatem świadomość, że choć art. 477⁹ § 3 k.p.c. umożliwia sądowi pod wskazanymi w tym przepisie warunkami przyjęcie do rozpoznania odwołania spóźnionego, to zasadą jest odrzucenie odwołania wniesionego po upływie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Odrzucenie odwołania z przyczyn formalnych, takich jak wniesienie go po upływie przepisanej terminu, oznacza zaś, jak już wyżej wskazano, że żądanie wnoszącego odwołanie nie zostało uwzględnione, a zatem przegrywa on proces. Odwołujący podjął ryzyko, jakie wiąże się z możliwością odrzucenia przez sąd odwołania wniesionego z przekroczeniem ustawowego terminu, jednak w toku postępowania przed Sądem I instancji nie wykazał, aby do wniesienia odwołania po terminie doszło z przyczyn od niego niezależnych, nie zaskarżył również postanowienia Sądu I instancji odrzucającego odwołanie, co pozwalałoby na weryfikację stanowiska Sądu Okręgowego przez Sąd Apelacyjny.

Kontynuując rozważania stwierdzić należy, że Sąd I instancji trafnie także przyjął, iż sprawy o zaległe składki na ubezpieczenia społeczne nie są sprawami o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego ani nie są do nich rodzajowo podobne.

W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego utrwalona jest wykładnia, zgodnie z którą w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których spór dotyczy bezpośrednio zapłaty składek, wynagrodzenie należne radcy prawnemu powinno być ustalane według stawki minimalnej obliczanej od wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia, a nie według stawki o wysokości stałej (zryczałtowanej). Skoro zatem w rozpoznawanej sprawie wartość przedmiotu sporu, zgodnie ze wskazaniem pozwanego, wynosiła 26.651 zł, Sąd

I instancji prawidłowo ustalił koszty zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804).

Wobec powyższego zażalenie ubezpieczonego należało uznać za nieuzasadnione i jako takie oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., o czym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt 1 postanowienia.

W pkt 2 postanowienia Sąd Apelacyjny zasądził od P. D. na rzecz pozwanego organu kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 w. zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Daria Stanek